

Wpływ dn. 30.12.1944

L. dz. 1316/44

Przydział.....

1/XII/44

1316

Wielce Szanowny Panie Majorze,

w załączeniu mam zaszczyt przesłać Panu Majorowi model kwitów, który otrzymałem i którego forma i treść nieodpowiada mi, zarówno z powodów formalnych, jak i merytorycznych.

Pieniądze, nadchodzące z New Yorku stanowią w tym budżecie, prawie w całości związanym z moją pracą, niespełna 1/3-cią. Większość moich współpracowników opłacam z własnych funduszy.

Pracuję, ponieważ jestem przekonany, iż robię dobrą robotę i, że robota moja jest pożyteczna dla wojny i dla naszej Sprawy.

Mógłbym powiedzieć, jak mawiał jeden z naszych przyjaciół, Tom w Lizbonie, iż "bomardowałem przemysł wojenny w krajach okupowanych, organizowałem akcję sabotażową i podziemną we Francji, dałem pierwsze wiadomości i kontakty z Włochami", że dałem niezliczone, cenne wiadomości o dyzlokacji wojsk niemieckich w krajach okupowanych i plany fabryk wojennych, i dokładne adresy i plany sytuacyjne lotnisk i baz "itd. itd." podczas pobytu w Europie a odkąd tu jestem: wyniki, za które PT Dyrekcja niejednokrotnie przyjmowała podziękowania od naszych sojuszników.

I dlatego - przy pełnej skromności z jaką spełniam me obowiązkami mogę, z całkowitym spokojem pozwolić sobie na oświadczenie Panu, Panie Majorze, jako Reprezentantowi PT Dyrekcji, iż najuprzejmiej wypraszam sobie przysyłanie mi tego rodzaju wzorów pokwitowań.

Tam, gdzie wgręchodzi poważna i serjo robota, trwająca już kilka lat niemożę być mowy o "usługach".

Tam również, gdy w istocie rzeczy robota ta wykonywana jest dosłownie honorowo, bo - jak wyżej - budżet, związany z nią pokrywany jest przezemnie, z moich osobistych dochodów w 2/3, formy między PT Dyrekcja i współpracownikami powinny być respektowane.

Mogę darować PT Dyrekcji, jak to miałem okazję Panu, Panie Majorze powiedzieć - bezsilnie, gdy niejest w stanie dotrzymać podjętych wobec mnie via Pana Profesora (w Lizbonie) zobowiązań moralnych. Bo chodzi o rzecz ważniejszą: o robotę.

Mogę darować Pana Przednikowi, Panu Radacy niepoważne utrzymywanie mnie w przekonaniu, iż "wszystko zostało zrobione" w mojej sprawie oficerskiej, gdy - jak to z ust Pana, Panie Majorze ~~usłyszałem~~ usłyszałem, "nie zostało zrobione", ponieważ brakło nawet najbardziej podstawowych danych w teczce; danych o stosunku do służby wojskowej.

Ale absolutnie niemożę zgodzić się na niewłaściwe, bo nieodpowiadające istotnemu stanowi rzeczy formy, które pozostawiają wiele do życzenia.

I z tych przyczyn pozwalam sobie zwrócić Panu, Panie Majorze wzory pokwitowań, które zastąpiłem, opuszczając niektóre słowa.

Korzystam z okazji, aby przypomnieć posłusznie Panu Majorowi, iż w maju b.r. obiecał Pan poruszyć interresującą mnie sprawę, i zawiadomić mnie, możliwie najrychlej o wynikach.

Wyrazy wysokiego szacunku łączę

Wm i wyznaczeniu. (Zawieszanie i serji)  
w odwołaniu i w sprawie London i w sprawie  
Kolon

(Crown) 344